

Sygn. akt VIII Ga 140/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczącą Sędzią SSO Sylwia Durczak-Żochowska

Protokolant st. sekr. sądowy Jolanta Klinowska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2022 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko (...) w M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 21 kwietnia 2022r. sygn. akt VIII GC 1264/21

I. oddala apelację ;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł ( tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia w przedmiocie kosztów do dnia zapłaty .

**Sygn. akt VIII Ga 140/22**

## UZASADNIENIE

Powód - M. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego - (...)

w M. - kwoty 42.427,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego jak i opłatą skarbową od pełnomocnictwa wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód prowadzi działalność gospodarczą, specjalizując się w wykonaniu posadzek anhydrytowych, natomiast pozwany posiada w swojej ofercie podkład podłogowy o właściwościach samopoziomujących (podkład anhydrytowy). W dniu 1 sierpnia 2011 r. powód zawarł ze spółką, w której współnikiem pozostawał pozwany umowę określającą warunki wzajemnej współpracy. Strony łączyła wieloletnia i korzystna współpraca, a powód okazał się największym odbiorcą podkładów anhydrytowych oferowanych przez pozwanego. Wobec tego w roku 2018 zaproponowano mu nowe, bardziej korzystne warunki współpracy w zakresie cen jednostkowych nabywanych produktów. Powód podniósł, że pomimo obowiązywania nowych cen, pozwany wystawiał faktury VAT niezgodnie z kontraktem, zawyżając cenę sprzedaży poszczególnych elementów składowych. Powód dokonywał zapłaty za wystawione faktury VAT zgodnie ze wskazanymi w nich wartościami, a dopiero po pewnym czasie zorientował się, że są one sprzeczne z poczynionymi ustaleniami, wobec czego wystosował względem pozwanego prośbę o wystawienie korekt faktur. W trakcie trwania współpracy wszystkie korekty były kompensowane z kolejnymi

fakturami i w ostateczności ich zapłata następowała przez potrącenie wzajemnych wierzytelności. Powód podał, że sytuacja ta uległa zmianie, gdy zdecydował się zakończyć współpracę z pozwanym, od tego momentu pozwany konsekwentnie odmawiał korekty faktur i zwrotu nadpłaconych przez powoda należności. W związku z tym, po zakończeniu współpracy stron, powód wystosował do pozwanego ostateczne wezwanie do zapłaty, jednakże pozwany nie spełnił wynikającego z niego zobowiązania. Powód podał, że strony próbowały dojść do porozumienia, jednakże negocjacje nie przyniosły zamierzonego rezultatu. Jak wyjaśniła strona powodowa, w ostatecznym wezwaniu do zapłaty wystosował on również oświadczenie, w którym od należnej mu wierzytelności w kwocie 53.881,080 zł potrącił ciężące na nim względem sprzedawcy roszczenia w łącznej wysokości 10.990,94 zł. Wskutek przedmiotowego potrącenia, w ocenie powoda, spółka winna uiścić na jego rzecz kwotę 42.890,14 zł, którą w celu uniknięcia sporu, pomniejszył o należność z tytułu potrącenia za czas oczekiwania „gruszki” w wysokości 462,59 zł. Konkludując powód wyjaśnił, że korekty których domagał się od pozwanego obejmowały ceny za sprzedany towar, stawki za produkcję betonu oraz ilość niepełnego załadunku, który wynosił 6 m<sup>3</sup>.

Nakazem zapłaty z dnia 24 czerwca 2021 r. sygn. akt VIII GNc 2710/21, Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, VIII Wydziale Gospodarczym, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu, domagając się zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zaprzeczył, aby strony łączyła umowa, na podstawie której powodowi zaoferowano niższe ceny i bardziej korzystne zasady nabywania produktów niż stawki wskazane na fakturach ujętych w zestawieniu przedstawionym wraz z pozwem. Jak wyjaśniono, pozwana spółka dostarczała powodowi produkty w oparciu o ustną umowę, w której to ceny podlegały akceptacji przed realizacją każdego z zamówień. W ocenie pozwanego, złożone przez powoda oświadczenie o potrąceniu należy uznać za całkowicie bezskuteczne. Nadto pozwany zaprzeczył, jakoby po jego stronie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia o kwotę 42.427,55 zł, jak to wskazuje strona powodowa. Według pozwanego, powód składając oświadczenie o potrąceniu wzajemnych roszczeń w wezwaniu do zapłaty z dnia 19 stycznia 2021 r., na które powołuje się w pozwie, de facto uznał prawidłowość cen, w oparciu o które wystawiono faktury. Wierzytelność na łączną kwotę 10.990,94 zł, przysługująca pozwanemu, została ponadto zasądzona na jego rzecz nakazem zapłaty, co do którego powód nie wniósł sprzeciwu. Nadto pozwany zakwestionował prawdziwość wydruków korespondencji załączonej do pozwu zarzucając, iż powód nie zachował należytej staranności do której był zobowiązany.

W dalszych pismach procesowych, strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z 21 kwietnia 2022 r., sygn. akt VIII GC 1264/21, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 42 427,55 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2021r. do dnia zapłaty, a ponadto kwotę 5 739,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 1 sierpnia 2011 r. strony zawarły umowę, na mocy której pozwany zobowiązał się sprzedawać powodowi w zamian za umówioną cenę towar w postaci podkładu podłogowego o właściwościach samopoziomujących (...) (podkład anhydrytowy). Współpraca stron układała się prawidłowo, a powód był największym klientem pozwanego, kupującym znaczne ilości podkładu anhydrytowego, co implikowało dużą liczbę faktur wystawianych z tego tytułu przez sprzedającego. W związku z powyższym, pozwany przygotował powodowi specjalną ofertę, zgodnie z którą cena towaru wynosiła: 1/ 440 zł dla stref od 1 do 5 (do 25 km), 2/ 450 zł dla stref od 6 do 10 (do 50 km), 3/ 470 zł dla stref od 11 do 15 (do 75 km), 4/ 495 zł dla stref od 16 do 20 (do 100 km). Strony ustaliły również, że górna granica niepełnego załadunku wynosiła dla pozwanego 6 m<sup>(3)</sup>. Powyższe ustalenia poczyniono z uwagi na to, że anhydryt jako płynny towar nie mógł być załadowany w maksymalnej ilości. Stawkę za grzanie betonu określono natomiast na kwotę 10,00 zł netto za m<sup>(3)</sup>. Pozwany miał skomplikowany cennik, gdzie ceny danego towaru różniły się w zależności od odległości, która dodatkowo była podzielona na kilka stref. Ponadto różny był cennik za niepełny załadunek.

Cennik dla powoda ustalany był przez kierownika sprzedaży po konsultacji z dyrektorem regionu i wpisywany do systemu pozwanego. Poza tym, w związku z różnymi budowlami, cennik był często ustalany ustnie indywidualnie na daną inwestycję. Często zdarzało się, że wystawione przez pozwanego z tytułu zakupionego towaru faktury VAT zawierały błędy w postaci zawyżonych cen towaru i stawek za grzanie betonu oraz błędnego określenia górnej stawki załadunku 8 m<sup>(3)</sup> zamiast umówionego 6 m<sup>(3)</sup>. Należności wynikające z przedmiotowych dokumentów księgowych były rozliczane w ten sposób, że pozwany pobierał je z uiszczonej przez powoda wpłaty. W razie wyczerpania limitu kredytowego, pracownik pozwanego z węzła betonowego informował o tym powoda, a ten wpłacał na poczet realizacji zobowiązań kolejne środki, które były rozliczane przez księgowość pozwanego na najdawniej wymagalne faktury. Następnie, po przeanalizowaniu dokumentów księgowych, powód zgłaszał do pracownika pozwanego wnioski o korektę faktur, co też miało miejsce, a sprzedający obniżał należne mu wynagrodzenie do umówionych wcześniej stawek. Zgodę na wystawienie faktur korygujących wydawał dyrektor regionu. Pod koniec 2019 roku powód zaczął nabywać mniejsze ilości towaru z uwagi na fakt, iż sam zamierzał rozpocząć produkcję przedmiotowego podkładu. Niezależnie od powyższego, współpraca stron trwała nadal, przy czym pozwany w dalszym ciągu wystawiał na rzecz powoda faktury uwzględniające zawyżone ceny za towar oraz niewłaściwe stawki świadczonych usług. W związku z tym powód wielokrotnie wzywał pozwanego do wystawienia faktur korygujących, jednakże zobowiązany nie spełnił tego żądania. Współpraca stron zakończyła się na początku 2020 roku, albowiem powód dysponował już własną maszyną do produkcji anhydrytu. Powód wielokrotnie wzywał pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia w związku z nadpłaconymi należnościami, jednakże zobowiązany nie spełnił tego żądania.

Sąd Rejonowy zważył, że strony łączyła umowa sprzedaży towaru w postaci podkładu anhydrytowego, przy czym pozwany zapewniał jego dostawę na miejsce odbioru w warunkach pozwalających na zachowanie właściwości przedmiotowej substancji (art. 535 § 1 k.c.). Sąd ten podkreślił, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego, ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232, art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Zatem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (zob. Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Wydanie 4 zmienione, s. 46). W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód sprostował ciężar na nim obowiązujący dowodowemu, albowiem wykazał nie tylko sam fakt istnienia zobowiązania, ale też ustalonych z pozwanym cen i stawek, które to były niższe niż wynikające z wystawionych przez sprzedającego faktur.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż zarówno z załączonego cennika, jak i zeznań świadków, będących również pracownikami pozwanego, jak i faktur korygujących przedłożonych zarówno przez powoda, jak i przez samą pozwaną spółkę, jednoznacznie wynika, że cena za podkład anhydrytowy dla najczęściej stosowanej strefy od 1-5 wynosiła 440 zł. Okoliczność ta wynika też ze sporządzonych przez pozwanego faktur korygujących. Skoro pozwany skorygował uprzednio wystawione faktury, przyjmując stawkę za podkład anhydrytowy na poziomie 440 zł, jak wynikało to z oferty przedstawionej przez powoda, to w ocenie tego Sądu, za gołosłowne i nieuzasadnione uznać należało twierdzenia pozwanego, że stronie powodowej wskazana powyżej stawka nie przysługiwała, skoro sam ją wobec niego stosował. Co ważne, taka sama sytuacja dotyczy także stawki za niepełny załadunek oraz grzanie betonu. W przypadku pierwszej z wymienionych, zarówno z zeznań świadków jak i przedłożonych faktur (w tym przez samego pozwanego) wynikało, że w przypadku transakcji z powodem, niepełny załadunek liczone do wartości 6 m<sup>3</sup>, a nie 8 m<sup>3</sup>, jak wskazywała na to strona pozwana, stąd też faktury korygujące sporządzone przez sprzedającego w tym zakresie. Jeśli zaś chodzi o usługę grzania betonu, to zdaniem Sądu pierwszej instancji, ze zgromadzonych dowodów jednoznacznie wynika, że i w tym zakresie pozwany korygował przyjętą początkowo stawkę, pomniejszając ją z 15,00 do 10,00 zł. W tym stanie rzeczy, nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego, że strony umówiły się jak wskazano powyżej, albowiem tylko takie stwierdzenie uzasadnia postępowanie pozwanego, który dokonał licznych korekt wystawionych uprzednio faktur, zmniejszając wynikające z nich należności do wskazanych kwot i wartości.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił ponadto zarzutów strony pozwanej, jakoby powód uznał należności z wystawionych na jego rzecz faktur VAT, skoro uiszczył wynikające z nich kwoty w całości. Sąd ten podkreślił specyfikę

zobowiązania łączącego strony, a zwłaszcza ilość zamówień składanych przez powoda, którą niewątpliwie można zakwalifikować jako znaczącą, skoro to powód był bezsprzecznie jednym z największych klientów, a na co wskazuje również ilość wystawionych na jego rzecz faktur. Postawy strony powodowej nie można jednakże analizować w oderwaniu od ustaleń, że pozwany wystawiał na jego rzecz znaczące ilości faktur, w których to występowały drobne rozbieżności. Innymi słowy, niezgadające się z ustaleniami kwoty były na tyle niewielkie, że na pierwszy rzut oka mogły pozostawać niezauważalne i jedynie głębsza analiza dokumentów mogła prowadzić do stwierdzenia nieprawidłowości w obrębie przyjętych stawek. Nie można zatem przyjąć, w ocenie Sądu Rejonowego, że powód działał niestaranie zwłaszcza, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze specyficzną procedurą zapłaty opartą na tzw. kredycie kupieckim.

Sąd pierwszej instancji nie przychylił się ponadto do zarzutu uznania roszczeń pozwanego z uwagi na podniesiony zarzut potrącenia. Takie twierdzenie należy bowiem uznać za zbyt daleko idące zwłaszcza w sytuacji licznych pism i wezwań skierowanych do pozwanego przez stronę powodową na etapie przedprocesowym. Podkreślono, że określenie wysokości żądania, o ile mieści się ono w faktycznie należnym stronie roszczeniu, należy wyłącznie do powoda, przy czym z faktu iż domaga się jedynie części kwoty, pomniejszonej o zobowiązania, które ciążyą na nim względem pozwanego, nie można wywodzić, iż mamy tu do czynienia z uznaniem roszczenia.

W tym stanie sprawy, skoro z załączonych do pozwu faktur wynika, że pozwany przyjął w nich stawki zawyżone i tym samym nieodpowiadające ustaleniom stron, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że pozostawał on względem strony powodowej w stanie bezpodstawnego wzbogacenia. Mamy tu bowiem do czynienia z sytuacją, w której to powód (zubożony) w celu spełnienia świadczenia uiszczył na rzecz pozwanego (wzbogacony) nienależne mu świadczenia pieniężne. Przyjęte w załączonych do pozwu fakturach ceny oraz stawki okazały się bowiem wyższe niż ustalone pomiędzy stronami. Wobec niewystawienia przez pozwanego faktur korygujących oraz braku zwrotu środków nienależnych, Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że roszczenie dochodzone pozwem zasługuje na uwzględnienie w całości, czemu na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 535 k.c. dał wyraz w pkt I sentencji wyroku. W sprawie kosztów orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 99 k.p.c. przesądzając o obowiązku zwrotu przez pozwanego jako przegrywającego w całości, wydatków poniesionych przez powoda w łącznej wysokości 5.739,00 zł, w tym kwot: 3.600,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2.122,00 zł z tytułu opłaty od pozwu.

Pozwany w apelacji zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając:

1/ niewyjaśnienie wszystkich faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj.:

a) brak dokonania ustaleń co do tego, jak długo obowiązywał cennik, przesłany powodowi przez pozwanego jako załącznik do maila z 13 grudnia 2018 r. w sytuacji, gdy zarówno M. R., jak i świadek R. N. potwierdzili, że cenniki były tworzone co do zasady na okres 1 roku i na początku kolejnego roku strony przyjmowały nowy cennik, tymczasem Sąd I instancji ustalił rzekome ceny dostaw odbieranych przez powoda np. w 2019 na bazie cennika z września 2018 r., brak wyjaśnienia tej okoliczności doprowadził do dokonania wadliwych ustaleń faktycznych dotyczących tego, że strony przez cały okres współpracy stosowały cennik z września 2018 r.,

b) Sąd pierwszej instancji w żaden sposób w uzasadnieniu wydanego wyroku nie dokonał sprawdzenia wyliczenia dokonanego przez powoda i stanowiącego wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie – w uzasadnieniu wyroku brak jest jakiegokolwiek informacji o weryfikacji przez ten Sąd wyliczeń przedstawionych przez powoda, Sąd niezasadnie bez weryfikacji przyjął twierdzenia powoda w zakresie kwoty bezpodstawnego wzbogacenia za prawidłowe,

c) rozważania Sądu Rejonowego zawarte w treści uzasadnienia są wewnętrznie sprzeczne – raz dokonuje ustaleń, że wiążąca strony umowa charakteryzowała się stałym cennikiem, a w innym punkcie uzasadnienia dokonuje ustalenia, że ceny i warunki dostawy były zmienne, ustalane indywidualnie dla każdej inwestycji: na str. 3 uzasadnienia w zdaniu 2 stwierdzono: „...w związku z powyższym pozwany przygotował powodowi specjalną ofertę, zgodnie z którą cena

wynosiła...” a dalej Sąd ten ustalił w zdaniu 7:” „.....Poza tym w związku z różnymi budowami cennik był często ustalany ustnie indywidualnie na daną inwestycję...”

Powyższe skutkowało błędnymi wnioskami na str. 6, gdzie wskazano, że fakt istnienia zobowiązania powoda wynika „...przede wszystkim zarówno z załączonego cennika...”. Sąd pierwszej instancji w ustaleniach pomija bezzasadnie ustaloną przez samego siebie okoliczność, że cennik był często ustalany ustnie indywidualnie na daną inwestycję.

2/ naruszenie przepisów, które mogło mieć wpływa na wynik sprawy, a mianowicie:

a) przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, przez przyjęcie za podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych twierdzeń powoda dotyczących ilości metrów sześciennych uznawanych za granicę pełnego/niepełnego załadunku (6m<sup>3</sup>) z powodu, że anhydryt jako płynny towar nie mógł być załadowany w maksymalnej ilości – w sytuacji, gdy z treści faktur załączonych do Zestawienia Nadpłaconych Należności Powoda (strona 4-7 pozwu) wynika bezspornie, że w 65 fakturach wiele razy pojawiały się załadunki powyżej 6m<sup>3</sup> nawet 8m<sup>3</sup>.

Następnie powód nie potrafił przedstawić żadnego dokumentu, który potwierdziłby obowiązywanie tych ustaleń między stronami przez cały okres współpracy, świadkowie zeznawali na tę okoliczność niejednolicie.

b) przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie za podstawę do dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych twierdzeń powoda dotyczących ceny za grzanie betonu 10 zł/m<sup>3</sup> w sytuacji, gdy powód nie potrafił przedstawić żadnego dokumentu, który potwierdziłby obowiązywanie tych ustaleń między stronami przez cały okres współpracy.

3/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób niewszechstronny, ponieważ nie wzięto pod uwagę tego, iż cenniki nie były ustalane przez strony na okresy dłuższe niż rok kalendarzowy, a co więcej nawet w okresie roku podlegały zmianom oraz tego zeznania pracowników pozwanego nie potwierdzają twierdzeń powoda co do granicy 6m<sup>3</sup> niepełnego załadunku z powodu tego, że anhydryt jako płynny towar nie mógł być załadowany w maksymalnej ilości oraz stawek za grzanie betonu,

b) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania w odniesieniu do tego, że cennik z września 2018 r. regulował również ceny dostaw dokonywanych w 2019 r. w sytuacji, gdy cennik ten ulegał zmianie najpóźniej w marcu każdego roku, co potwierdzają zeznania świadka M. O.,

4/ zgodnie z art. 368 § 1<sup>1</sup> k.p.c. skarżący podniósł zarzuty co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia: fakty ustalone przez Sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy:

a) ustalenie zgodnie z którym w 2019 r. strony stosowały ceny wynikające z cennika z września 2018 r., tj.:

1/ 440 zł dla stref od 1 – 5 (do 25 km),

2/ 450 zł dla stref od 6 do 10 (do 50 km),

3/ 470 zł dla stref od 11 do 15 (do 75 km),

4/ 495 zł dla stref od 16 do 20 (do 100 km),

5/ ustalenie zgodnie z którym górna granica niepełnego załadunku wynosiła dla pozwanego 6 m<sup>3</sup>,

6/ stawka za grzanie betonu 10,00 zł netto za m<sup>3</sup>

b) ustalenie, zgodnie z którym anhydryt jako płynny towar nie mógł być załadowany w ilości przekraczającej 6 m<sup>3</sup> - w sytuacji, gdy z treści faktur załączonych do Zestawienia Nadpłaconych Należności (które to wyliczenia stanowią podstawę powództwa) - strona od 4 do 7 pozwu - wynika bezspornie, że w 65 fakturach wiele razy pojawiały się załadunki powyżej 6 m<sup>3</sup>-np.7 m<sup>3</sup> czy nawet 8 m<sup>3</sup>, łącznie kilkaset pozycji dostaw powyżej 6m<sup>3</sup> - według poniższego zestawienia gdzie podano pozycje z zestawienia:

1 .pozycja <b>16</b>	23.pozycja <b>53</b>	45.pozycja <b>95</b>
2.pozycja <b>15</b>	24.pozycja <b>55</b>	46.pozycja <b>96</b>
3.pozycja <b>14</b>	25.pozycja <b>56</b>	47.pozycja <b>97</b>
4.pozycja <b>11</b>	26.pozycja <b>61</b>	48.pozycja <b>100</b>
5.pozycja <b>5</b>	27.pozycja <b>62</b>	49.pozycja <b>140</b>
6.pozycja <b>4</b>	28.pozycja <b>65</b>	50.pozycja <b>141</b>
7.pozycja <b>2</b>	29.pozycja <b>68</b>	51.pozycja <b>142</b>
8.pozycja <b>19</b>	30.pozycja <b>69</b>	52.pozycja <b>145</b>
9.pozycja <b>22</b>	31 .pozycja <b>70</b>	53.pozycja <b>147</b>
10.pozycja <b>24</b>	32.pozycja <b>71</b>	54.pozycja <b>148</b>
11 .pozycja <b>29</b>	33.pozycja <b>73</b>	55.pozycja <b>149</b>
12.pozycja <b>33</b>	34.pozycja <b>75</b>	56.pozycja <b>155</b>
13.pozycja <b>37</b>	35.pozycja <b>77</b>	57.pozycja <b>160</b>
14. pozycja <b>38</b>	36.pozycja <b>79</b>	58.pozycja <b>161</b>
15.pozycja <b>41</b>	37.pozycja <b>80</b>	59.pozycja <b>165</b>
16. pozycja <b>42</b>	38.pozycja <b>81</b>	60.pozycja <b>166</b>

17.pozycja <b>43</b>	39.pozycja <b>83</b>	61.pozycja <b>168</b>
18.pozycja <b>45</b>	40.pozycja <b>84</b>	62.pozycja <b>172</b>
19.pozycja <b>47</b>	41.pozycja <b>85</b>	63.pozycja <b>173</b>
20.pozycja <b>49</b>	42.pozycja <b>89</b>	64.pozycja <b>175</b>
21.pozycja <b>50</b>	43.pozycja <b>90</b>	65.pozycja <b>178</b>
22.pozycja <b>51</b>	44.pozycja <b>94</b>	66.pozycja <b>179</b>

Powód złożył do akt sprawy dokumenty przewozowe, potwierdzające dostawę na rzecz powoda anhydrytu w ilości przekraczającej 6 m<sup>3</sup> w ramach 1 kursu np. na 7,80 m<sup>3</sup> anhydrytu i przedstawił dokumenty potwierdzające, że granica pełnego załadunku wynosiła 8 m<sup>3</sup>, bo tyle fizycznie można było załadować, co wynika z faktur przedstawionych przez powoda jako załącznik do pozwu.

c) ustalenie, że dla powoda obowiązywał cennik stref dojazdu opisany na karcie 36 jako rzekomy załącznik do emaila z 13.09.2018 k.34 - bo jak zeznał świadek R. N. : „...Nie kojarzę bym sporządził wykaz na k.36.” „...Nie przypominam sobie dokumentu na k.36.”, co więcej widać gołym okiem, że kopia tego dokumentu to jakaś kompilacja pisma ręcznego i wydruku komputerowego w ogóle nie przystająca do wiadomości email z k.34 ani tam wspomnianej.

Apelujący wniósł o: 1/ uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie - na wypadek nieuwzględnienia wniosku o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania - zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania za pierwszą instancję według norm przepisanych, 2/ zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w wysokości określonej obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa.

Powód w odpowiedzi na apelację domagał się oddalenia apelacji w całości oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś wnioski, które przy tym wywiódł są w pełni uzasadnione i nie wymagają powtórzenia (vide np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83). Z tej też przyczyny argumentacja zamieszczona w apelacji nie mogła skutkować postulowaną przez pozwanego zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Przechodząc do zgłoszonych zarzutów, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w przedmiotowej sprawie jest bezpodstawny. Analiza decyzji procesowych podejmowanych przez Sąd pierwszej instancji przy procedowaniu w przedmiotowej sprawie pozwala stwierdzić, iż nie doszło do zarzucanych uchybień. Sąd ten dopuścił wnioskowane przez strony dowody z dokumentów, przeprowadził dowód z zeznań wnioskowanych

świadców, a także dowód z przesłuchania stron (z ograniczeniem do przesłuchania powoda), a następnie dokonał wszechstronnej i prawidłowej oceny zebranych dowodów i przekonująco uzasadnił, jakimi względami kierował się uwzględniając powództwo.

Zauważyć należy, że Sąd ocenia wiarygodność i moc poszczególnych dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, reguły logicznego wnioskowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00).

W niniejszej sprawie skarżący nie wykazał naruszenia powyższych reguł oceny dowodów. Sąd pierwszej instancji w sposób klarowny omówił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i jednoznacznie wskazał podstawy swego wnioskowania. Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99).

Podkreślenia wymaga, iż sam pozwany prezentuje w sprawie zmienne stanowisko. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wyraźnie zaprzeczył bowiem twierdzeniom powoda co do tego, że strony łączyła umowa, na podstawie której powodowi zaoferowano niższe ceny i korzystniejsze zasady nabywania produktów niż te wskazane w fakturach ujętych w Zestawieniu Nadpłaconych Należności (zob. k. 6-9 akt). Tymczasem w apelacji pozwany przyznaje, że pomiędzy stronami obowiązywał preferencyjny cennik. Okoliczność tę potwierdzają zeznania świadków: R. N., I. W., M. Z., K. A., którzy przyznali, że powód był kluczowym klientem pozwanego, stąd był traktowany na preferencyjnych warunkach.

Odnosnie zarzutu nieustalenia przez Sąd Rejonowy czasookresu obowiązywania cennika, zauważyć należy, iż powód zeznał wprost, że strony obowiązywała cena ustalana na początku każdego roku, aktualna do kolejnej podwyżki. Świadek R. N., zatrudniony na stanowisku kierownika sektora północnego, zeznał, że raz w roku pozwany określał ceny właściwe na terenie całej (...) w tym były ustalane ceny, za jakie powód nabywał od pozwanego towar. Cena była ustalana pod konkretną budowę i wprowadzana do systemu pozwanego. Świadek podał jednak również i to, że powód - w zależności od ilości zamawianego towaru - otrzymywał odpowiedni bonus cenowy. Wysokość rabatu świadek konsultował z dyrektorem. W związku z przyjętym u pozwanego systemem bonusowym obowiązywały różne ceny, a następnie była wystawiana faktura korygująca. Świadek nie pamiętał sytuacji, aby za czasów jego pracy u pozwanego, odmówiono powodowi skorygowania faktur (k. 280 verte akt).

Należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie nie udowodniono, aby do czasu zakończenia współpracy stron (początek 2020 roku) cennik ustalony na 2018 rok został zmieniony. Powód załączył do pozwu dokument, obowiązujący dla niego od 1 września 2018 r. (k. 34 - 35 akt), pozwany natomiast nie przedłożył żadnych dowodów na wykazanie okoliczności, że ów cennik pomiędzy stronami nie obowiązywał. Tymczasem stanowisko pozwanego nie może sprowadzać się wyłącznie do negacji dowodów przedłożonych przez stronę powodową. Reguły rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) i jego procesowego odpowiednika (art. 232 k.p.c.) nie należy rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpejji i faktów uzasadniających, jej zdaniem, oddalenie powództwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 r., I ACa 1489/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 lutego 2019 r., I AGa 146/18).



W ocenie Sądu Okręgowego, za nieuzasadniony trzeba uznać w szczególności zarzut dotyczący niedokonania przez Sąd Rejonowy sprawdzenia dokonanego przez powoda wyliczenia, stanowiącego wartość przedmiotu sporu. Zaznaczyć trzeba, że po doręczeniu odpisu pozwu stronie przeciwnej, sprawdzenie wartości przedmiotu sporu nastąpić może jedynie na zarzut pozwanego zgłoszony przed wdaniem się w spór co od istoty sprawy (art. 25 § 2 k.p.c.). Skoro zatem pozwany nie zgadzał się z wartością przedmiotu sporu wskazaną przez powoda, powinien zgłosić ten zarzut najpóźniej w sprzeciwie od nakazu zapłaty, czego jednak nie uczynił, wobec czego utracił prawo do powoływania się na błędne określenie wartości przedmiotu sporu w dalszej części postępowania. Dlatego też zarzut ten zgłoszony w apelacji, jako spóźniony, nie zasługiwał na uwzględnienie.

Nietrafny nadto jest zarzut apelującego zawarty w punkcie 3 lit a) apelacji, a dotyczący granicy  $6\text{m}^{(3)}$  niepełnego załadunku. Sąd Rejonowy w żadnym fragmencie swojego uzasadnienia, nie wskazywał, że nabywany przez powoda towar nie mógł być załadowany w ilości przekraczającej  $6\text{m}^{(3)}$ . Nie potwierdzają tego zeznania powoda. Jak wynika z zeznań świadków zdarzały się transporty, w których pojemność anhydrytu wynosiła  $7\text{m}^{(3)}$  czy  $8\text{m}^{(3)}$ . Co do zasady jednakże, anhydryt, jako towar płynny, nie mógł być załadowany w maksymalnej ilości, ponieważ groziło to wylaniem się z tzw. gruszki (zob. zeznania K. A., B. S., H. W.). W przedmiotowej sprawie rzecz jednak w tym, że pozwany nie wykazał, aby strony umówiły się, iż w sytuacji niepełnego załadunku, pozwany naliczać będzie cenę do wartości  $8\text{m}^{(3)}$ . Okoliczność ta nie wynika ani ze złożonych w sprawie (w tym przez samego pozwanego) faktur, ani z zeznań świadków. Świadek R. N. podał, że niepełny załadunek dla powoda był ustalony od samego początku na poziomie  $6\text{m}^{(3)}$ , dodatkowe zatem opłaty za kilometr były liczone, gdy kupował anhydryt w ilości poniżej  $6\text{m}^{(3)}$ . Również czas przestoju był wydłużony w stosunku do towaru, jaki zamawiał powód (zob. zeznania R. N. – k. 281 akt). Podobnie wskazywała świadek I. W., która podała, że w przypadku anhydrytu niepełny załadunek wynosił  $6\text{m}^{(3)}$ , konieczność sporządzenia korekty wynikała zaś często z tego, że niepełny załadunek naliczony został od  $8\text{m}^{(3)}$ , a nie od  $6\text{m}^{(3)}$  (zob. zeznania I. W. – k. 300 verte – 301 akt). Przedstawione zeznania korelują z tymi złożonymi przez K. A., który także podał, że dla powoda stawka była na poziomie  $6\text{m}^{(3)}$  i że sam wykonywał korekty faktur, które błędnie wskazywały niepełny załadunek na poziomie  $8\text{m}^{(3)}$  (zob. zeznania K. A. – k. 302 akt). Warto również na marginesie zaznaczyć, że zeznający w sprawie świadkowie w większości nie są już związani ze stroną pozwaną, nie byli też nigdy pracownikami powoda, stąd nie byli zainteresowani konkretnym rozstrzygnięciem w sprawie. Ponadto stwierdzić trzeba, że pozwany nie zaoferował Sądowi dowodów, z których wynikałyby inne – niż przyjął to Sąd Rejonowy – ceny dostaw do poszczególnych stref oraz ceny za grzanie betonu.

Nadto, zakładając racjonalność postępowania pozwanej spółki, przyjąć trzeba, że skoro pozwany zaakceptował kilkadziesiąt wniosków o korektę faktur związanych z dostawami na rzecz powoda (na korekty faktur wyrażali zgodę kierownicy regionu - R. N., a także początkowo M. O.), to czynił to w sposób przemyślany i uzasadniony, mając na uwadze preferencyjne warunki handlowe dedykowane dla powoda. Świadczenie I. W. i M. Z. podkreślali, iż powód był kluczowym klientem dla pozwanego (największym jego odbiorcą), a ceny dla powoda zostały wynegocjowane z pozwanym. Nie sposób przy tym pominąć faktu, że doręczona powodowi wiadomość e-mail z 13 września 2018 r., zawierająca cennik z nowymi stawkami, mający obowiązywać od 1 września 2018 r., nie pochodziła od szeregowego pracownika, lecz od ówczesnego kierownika regionu (sektora) (...) pozwanej spółki, który – jak wynika z zeznań świadków M. Z., I. W., a także samego R. N. - upoważniony był do przedstawiania ofert klientom, a także negocjacji umów w imieniu pozwanego. Fakt ten pozwala przyjąć, że strony związane były stawkami wynikającymi z treści przesłanej powodowi wiadomości e - mail z dnia 13 września 2018 r.

Zaznaczyć trzeba, iż nie ma wprawdzie jednoznacznych podstaw do stwierdzenia, że pozwany zaprzestał korygowania faktur z tej przyczyny, że powód zakupił własną wytwórnię do produkcji anhydrytu, nie sposób jednak nie zauważyć, że moment, w którym pozwany przestał akceptować wnioski o korektę faktur zbiegł się z czasem, w którym powód zakończył z nim współpracę. Zwrócić też uwagę należy na zeznania świadka H. W., który zdziwiony był faktem, iż pewna partia w tych samych cenach była zatwierdzona przez pozwanego, a inna już nie. Świadek próbował wyjaśnić sytuację, chciał dowiedzieć się, dlaczego kilkadziesiąt korekt zostało zatwierdzonych przez pozwanego, a drugie tyle

– nie, uzyskał jednak od pozwanego odpowiedź, że „nie ma się tym interesować” (zob. zeznania H. W. - k. 441 verte akt). Jakkolwiek zeznania tego świadka nie mogą same przez się świadczyć o zasadności roszczenia powoda, jednak niewątpliwie rzucają pewne światło na ocenę zachowania pozwanego. Jeszcze raz zauważyć należy bowiem, że pozwany, nawet na końcu współpracy stron, dokonywał korekt faktur do stawek wynikających z cennika z 2018 r. Dowodem na powyższe jest w szczególności treść prowadzonej przez strony korespondencji mailowej z dnia 11 i 19 lutego 2020 r., gdzie pozwany wyraźnie wskazuje, że po wystawieniu kolejnych zgłoszonych przez powoda korekt, będzie obniżał kolejne wpłaty (k. 40 – 41 akt).

Mając na względzie całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy prawidłowo doszedł zatem do konkluzji, iż powód pozostaje zubożony o dochodzoną w pozwie kwotę, skoro przyjęte w załączonych przez niego fakturach ceny oraz stawki okazały się wyższe niż te uzgodnione przez strony. W konsekwencji słusznie uznano, iż pozwany zobowiązany jest do zwrotu powodowi kwoty żądanej w pozwie, jako świadczenia nienależnego (art. 405 k.c. w związku z art. 410 k.c.).

Nie znajdując podstaw do uchylenia ani zmiany zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego, jako nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.).